

# REPUBLIKA

ŁÓDŹ SOBOTA, DNIA 5 CZERWCA 1937 R. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 152

## KIEDY ODBĘDĄ SIĘ WYBORY W ŁÓDZI I WARSZAWIE?

### Były wiceminister Duch żąda przyspieszenia wyborów do rad miejskich

#### Oświadczenie premiera Składkowskiego w sejmie o przyszłym samorządzie miejskim

Warszawa, 4 czerwca. (PAT) Dziś odbyło się plenarne posiedzenie sejmiku poświęcone debacie nad projektem ustawy, załatwionymi ostatnio przez komisję sejmową. W posiedzeniu wzięli udział członkowie rządu z p. premierem gen. Stawojem i wicepremierem inż. Składkowskim na czele. Przyjęte zostały do laski marszałkowskiej interpelacje następujące: 1) w sprawie emerytalnej; 2) p. Augusta i p. Brześciu i p. Sommersteina w sprawie zajęć w Brześciu.

Sejm w szybkim tempie załatwił ustawę o ratyfikacji różnych porozumień z zagranicą, przeważnie gospodarczych a z ciekawszych — ratyfikację projektu ustawy o wykonaniu zasad nieinterwencji w sprawy wewnętrzne Hiszpanii. Neutralność Polski w wojnie hiszpańskiej została więc jedyną z bardziej interesujących kwestii tymczasowych organów samorządu m. Warszawy do dnia 1-go października 1938 roku.

Przedłożenie rządowe motywowano tym, że rząd nie zdąży przed sesją tegoroczną przedłożyć sejmowi ustawy o specjalnym urzędzie administracyjnym m. st. Warszawy i musi mieć czas następnie na przeprowadzenie wyborów — napotkało na to sprawę postać dr. Duch a b. wiceministera opieki społecznej. Poseł dr. Duch nie miał wyboru samorządowego w Polsce a mianowicie WARSZAWA, ŁÓDŹ I POZNAŃ NIE MAJĄ ZARZĄDU POCHOZĄCEGO Z WYBORU.

Sejm nie powinien brać odpowiedzialności za ten stan rzeczy. Poseł Duch — oświadczył między innymi co następuje: Należy do tej grupy pilsudczyków, którzy hasła zgłoszone przez obóz rozumu zawsze dosłownie i domagają się swoich ludzi tego samego wysiłku, w ostatnim czasie padło z ust miarodajnych hasło konsolidacji. Tych hasła należy uważać, ażeby i to hasło nie zostało schowane do lamusa. Trzeba zacząć od Warszawy. Musimy powrócić do społeczeństwa, że tworzy się wielki obóz prorządowy, który powinien zmierzyć się w kampanii wyborczej. Nie należy ułatwiać sobie życia jak to nieraz do tego dąży nasza administracja.

Wobec tego, o ile wniosek odpowiedni nie będzie zgłoszony przez kogoś z obecnych organów ustrojowych, w Warszawie tylko na pół roku. Jest to oczywiście dostateczny do przeprowadzenia wyborów, czy też do nowelizacji ustawy o samorządzie wojewódzkim stopniem.

Z kolei zabrał głos pan prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Stawoj Składkowski, który wygłosił następujące przemówienie: Samorząd, proszę Wysokiej Izby, jest tą wyższą formą decydowania o losach społeczeństwa, która wymaga określonych warunków dla swego istnienia. Nie ma więc samorządu w puszczy dziewiczej. Nie ma samorządu tam, gdzie istnieje bezpieczeństwo i jakieś warunki ekonomiczne. Nie będę tu wcale sięgał do samorządu Warszawy. Jeszcze 9 miesięcy temu, Wysoka Izba, miałem dziennie po kilka wypadków, że wójtowie gmin, prości chłopcy, zrzekli się swoich funkcji, mówiąc: zabierzcie to od nas, bo my nie możemy rządzić, bo nasze życie jest na wlosku, bo do nas przychodzą komuniści w nocy i grożą nam śmiercią, jeżeli nie będziemy rządzić tak, jak oni chcą. Samorząd wymaga przygotowania. Samorząd wymaga zapewnienia mu bezpieczeństwa. Samorząd wymaga też znośnych warunków ekonomicznych.

Warunki dla pracy samorządowej poprawiają się u nas z dnia na dzień. Już w tej chwili mamy o 150.000 ludzi więcej zatrudnionych w przemyśle, niż w roku ubiegłym. Posuwamy się naprzód. Na bezrobociu również mamy zatrudnionych o 50.000 więcej niż w roku ubiegłym. Idziemy więc naprzód i chcemy stworzyć wybory do ciał samorządowych w Warszawie w warunkach lepszych, niż były poprzednio i lepszych niż są obecnie.

NIE CHCE TYCH WYBORÓW RZUCIĆ NA SZALĘ POLITYCZNA. CHCE ZROBIĆ TE WYBORY W WARUNKACH, KIEDY BEZROBOCIE BĘDZIE BARDZO MAŁE I KIEDY BĘDZIE CAŁKOWITE BEZPIECZEŃSTWO.

Pan kolega Duch powiedział, że administracja mogłaby się więcej wyteńczyć, że idzie w kierunku najmniejszego oporu i wogóle o administracji wyrażał się jako lekceważąco i filuternie. Jeszcze rok temu na tych kominach, które dziś dymią, wisiały czerwone płachty. Jeszcze rok temu, gdy jeździłem do fabryk, wchodząc, nie wiedziałem, czy tłum mnie wypuści. Dziś chodzę spokojnie i wszędzie rozmawiam z robotnikami.

Mówię otwarcie. Panie kolego, to administracja stworzyła warunki bezpieczeństwa i dlatego administracji należy się więcej szacunku. (Oklaski). Nie to, że pan kolega jest nasz, że pozostawił po sobie dobre imię. Chciałbym, aby to koleżeństwo było do mnie podwójne: i jako do administratora i jako do posła.

Następnie sejm przystąpił do debaty nad nowelą do ustawy o finansach komunalnych. Dłuższy referat, uzasadniający stanowisko komisji skarbowej, która odrzuciła rządowy projekt, wygłosił pos. Widacki.

POS. SIKORSKI wygłosił wnioskami komisji. Mówca zastanawia się, czy w samorządach wyczerpano wszelkie możliwości oszczędności. Dochodzi do wniosku, że jest szereg przestępstw, których likwidacja dać może duże oszczędności. Dalej pos. Sikorski staje na stanowisku, że należy scharmonizować plan inwestycyjny z inwestycjami samorządowymi.

POS. SOMMERSTEIN podkreśla m. in. że nowela nie mieści ani jednego momentu wymagającego niezwłocznej sankcji ustawodawczej. W głosowaniu odrzucono projekt ustawy. Przyjęto następnie rezolucję

Wniosek posła dr. Sommersteina zgodny z art. 30 p. „B”, regulaminu sejmowego nie może być przyjęty i rozpatrywany. Sesja nadzwyczajna sejmiku może bowiem rozpatrywać jedynie sprawy wymienione w zarządzeniu P. Prezydenta R. P. o zwołaniu sesji. W tym stanie rzeczy wniosek ten może być normalnie przyjęty do laski marszałkowskiej dopiero podczas zwyczajnej sesji sejmiku lub ewentualnie podczas drugiej nadzwyczajnej sesji tegorocznej, jeżeli zostanie wymieniony w rozporządzeniu zwołującym P. Prezydenta R. P.

Pełny tekst interpelacji posła Sommersteina w sprawie zajęć brzeskich na stronie 5-ej.

Podatek na rzecz miast odrzucony przez Sejm. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.

Sejm odrzucił podatek na rzecz miast. Samorządy winny przeprowadzać dalsze oszczędności.



# Pan Prezydent wyjeżdża jutro z wizytą do Rumunii

## Program trzydniowego pobytu w Bukareszcie.—Wielkie uroczystości ku czci Prezydenta Mościckiego

## Rewizyta króla Karola w Polsce nastąpi w końcu czerwca

Warszawa, 4 czerwca. (PAT) Pan Prezydent R. P. udaje się w niedzielę dn. 6 b. m. z wizytą do Rumunii. P. Prezydentowi towarzyszą: minister spr. zagr. J. Beck, szef protokółu dyplomatycznego M. S. Z. K. Ro Schally, szef gabinetu wojskowego gen. Hartman i adiutanci P. Prezydenta kpt. osobisty i kpt. Kryński oraz sekretarz osobisty ministra spr. zagr. p. St. Sielecki.

Oficjalny program pobytu P. Prezydenta w Rumunii przewiduje następujące szczegóły:

Na granicy P. Prezydent będzie powitany przez delegację rumuńską w składzie: minister komunikacji Frasanovici, generał Teodorescu, dyrektor wyższej szkoły wojennej plk. Keintzel, dowódca 16 p. p. im. Marszałka Piłsudskiego, Eliefterescu, radca w M. S. Z. major Michalescu, adiutant króla.

Podczas przejazdu P. Prezydenta przez stację Bacau, Buzau i Floesti oddadzą honory kompanie honorowe pułków stacjonujących w tych miastach.

Na dworcu w Bukareszcie przybędą na powitanie P. Prezydenta król Karol, Michał, członkowie rządu na czele z premierem Tatarescu, patriarcha rumuński Miron, marszałkowie Averescu i Prezan, członkowie korpusu dyplomatycznego.

Na ulicach, wiodących od dworca do pałacu królewskiego, ustawione będą oddziały wojska.

Po przyjeździe do pałacu P. Prezydent zostanie przywitany przez członków domu królewskiego.

Po południu P. Prezydent w towarzystwie króla Karola i Wielkiego Wodza Michała zajmie miejsce w łóżku pałacem, ustawionej na placu przed pałacem, gdzie odbierze defiladę wojskową. Na rewii obecni będą wszyscy członkowie rządu oraz wyższe władze korpusu dyplomatycznego.

Wieczorem odbędzie się obiad w pałacu królewskim, w którym weźmie udział P. Prezydent, król Karol i następcy tronu.

8 czerwca rano P. Prezydent i król Karol udadzą się na stadion króla Karola gdzie odbędzie się ćwiczenia organizacji młodzieżowych rumuńskich.

W południe odbędzie się śniadanie w pałacu, w którym weźmie udział P. Prezydent, król Karol, ks. Michał, delegaci towarzyszący P. Prezydentowi.

Po południu P. Prezydent złoży wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. Warte honorowa zaciągnie kompania 21 p.p.

Wieczorem odbędzie się obiad w ścisłym gronie w pałacu, w którym weźmie udział P. Prezydent, król Karol II, ks. Michał, min. spr. zagr. Antonescu, gen. Schallii, marszałek dworu.

O godz. 22 koncert w pałacu królewskim oraz wielki raut z udziałem władz rumuńskich.

9-go czerwca w południe śniadanie w poselstwie, w którym weźmie udział król Karol i wielki wojewoda następcy tronu.

Po południu odjazd pociągiem królewskim do Sinaia. W pociągu, który odwiezie P. Prezydenta do Sinaia zajmie miejsce król Karol II, ks. Michał, min. Beck i in.

Po przyjeździe do Sinaia P. Prezydent będzie powitany przez miejscowe władze cywilne i kompanie honorową Prezydenta miasta Sinaia przywita P. Prezydenta tradycyjnym chlebem i solą, poczym nastąpi odjazd do pałacu królewskiego Pelech.

Po przyjeździe P. Prezydent złoży wizytę królowej matce Marii.

O godz. 20-ej odbędzie się obiad w ścisłym gronie. Wieczorem nastąpi wyjazd z Sinaia. Na dworcu P. Prezydent

żegnany będzie przez osoby znajdujące się w jego otoczeniu, oraz miejscowe władze.

10 czerwca przyjazd na stację graniczną Grigorcea Ghica Voda, gdzie honory przy opuszczeniu Rumunii będą oddane przez kompanie honorową 16 p. p. im. Marszałka Piłsudskiego.

Bukareszt, 4 czerwca. (PAT) Dzienniki donoszą, iż w końcu czerwca król Karol uda się z rewizytą do Polski i zabawi w Warszawie trzy dni. W podróży towarzyszyć będzie królowi minister spraw zagranicznych Antonescu.

## Pożar na statku „Batory” Wypadków z ludźmi nie było

Warszawa, 4 czerwca. (PAT) Na statku m/s „Batory” znajdującym się w drodze z Gdyni do Nowego Jorku, powstał pożar w maszynie dnia 3 czerwca o godz. 1.35 (według czasu średniego w Greenwich).

Żałoga ugasiła ogień, wykorzystując nowoczesne urządzenia przeciwpożarowe, zainstalowane na statku. Wypadku z ludźmi nie było.

M/s „Batory” kontynuuje podróż do Nowego Jorku. Wypadek zdarzył się na Oceanie Atlantyckim, gdy statek znajdował się w odległości około 120 mil morskich od przylądka Cape Race i 960 mil morskich od Nowego Jorku, t. j. na szerokości geograficznej 44 st. 58 min. i długości 54 st. 40 min.

M/s „Piłsudski” w drodze powrotnej z Nowego Jorku do Gdyni, będąc w pobliżu M/s „Batory” pośpieszył mu z pomocą, która okazała się zbędna.

M/s „Batory” przybędzie do Nowego Jorku dnia 6 czerwca z nieznacznym opóźnieniem.

## Wykonanie wyroku śmierci w Berlinie Helmut Hirsch, skazany za przygotowanie zamachu, został stracony

BERLIN, 4 czerwca. (PAT) Skazany w dniu 8 marca b. r. za zdradę główną na karę śmierci Helmut Hirsch

Waszyngton, 4 czerwca. (PAT) Egzekucją obywatela amerykańskiego Hirscha w Niemczech, która nastąpiła pomimo interwencji ambasadora amerykańskiego w Berlinie wywarła w Stanach Zjednoczonych niekorzystne wrażenie, jednak koła oficjalne oświadcza, że uważają sprawę za zamkniętą.

ZOSTAŁ DZIŚ RANO STRACONY. Hirsch został wysłany do Niemiec, w celu dokonania zamachu przy pomocy dostarczonych mu z zagranicą dwóch maszyn pirotechnicznych.

## Imponująca ilość

wygranych padła w 38-ej Loterii w szczęśliwej kolekturze

### KAFTALA

zł. 100.000	na nr. 169.961
„ 30.000	na nr. 162.990
„ 20.000	na nr. 37.286
„ 20.000	na nr. 128.637

zł. 10.000.— na nr. 8947 „ 10.000.— „ „ 96103  
zł. 10.000.— na nr. 58.271 „ 10.000.— „ „ 119581  
zł. 10.000.— na nr. 194.769  
i wiele wygranych po zł. 5.000.—, 2.500.—, 2.000.—, 1.000.— i t. d. na blisko

## zł. 1.500.000.— (półtora miliona złotych)

Warto więc spróbować szczęścia w kolekturze

## KAFTALA

Łódź, Piotrkowska 54.

Losy 1-ej klasy 39-ej Loterii są już do nabycia.

Zamówienia listownie załatwia się odwrotną pocztą.

KAFTAL TO SYNONIM SZCZĘŚCIA.



### Białe zęby dzięki codziennemu czyszczeniu!

Jeżeli pragniesz, aby zęby Twe po krótkim czasie stały się bielsze, bardziej połagające, zastosuj ten prosty, codzienny zabieg. Czyść zęby specjalną pastą, która w ciągu tygodnia rzeczywiście uczyni je bielsze o trzy odcienie.

Lekarze-Dentyści zalecają pastę Colgate dla jej podwójnego działania. Po pierwsze jej przenikająca pianą dociera do najbardziej ukrytych miejsc między zębami, gdzie rozpoczyna się ich psucie. Usuwa ona przyczynę tego psucia: małe cząsteczki pożywienia, których szczoteczką nie można dosięgnąć. Po drugie, jej łagodna pianka poleruje zęby delikatnie i bezpiecznie, przywracając im ośniewającą białość i piękno.

### PASTA DO ZĘBÓW COLGATE

### Min. Beck na Zamku

Warszawa, 4 czerwca.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

### Amnestia w Belgii

Bruksela, 4 czerwca.

(PAT) Izba przyjęła projekt ustawy amnestyjnej obejmującej przestępstwa wojskowych. Ustawę przyjęto 139 głosami przeciw 19 i przy 7 nieobecnych.

### Podpalenie willi w Otwocku

Warszawa, 4 czerwca.

W Otwocku podpalona została willa Natana Erlicha. Przybyła straż ogólna pożar ugasiła. Znalaziono kawały drzewa oblane naftą.

### Moskwa nawiązała łączność radiową z biegunem

Moskwa, 4 maja. (PAT).

Dziś po raz pierwszy nawiązano bezpośrednią łączność radiotelegraficzną pomiędzy Moskwą a podbiegunowym obozem prof. Schmidta. Stacja polarna nadała m. in. biuletyn meteorologiczny.— Odbiór w Moskwie był zadawalający.

### Napiwki zniesione we Francji

Paryż, 4 czerwca.

(PAT) Na posiedzeniu po południu izba przyjęła projekt ustawy znoszącej napiwki. Projekt został przyjęty większością 267 głosów przeciwko 265.

### Zajścia antyżydowskie w Łomazach

Warszawa, 4 czerwca.

Do Warszawy nadeszły dziś wiadomości o zajściach antyżydowskich w miejscowości Łomazy Podlaskie. W czasie zajść kilka osób zostało rannych.







Czerwiec  
5  
Sobota

Dziś Bonifacego B. M.  
Jutro Norberta

Wschód słońca	3.19
Zachód słońca	19.49
Wschód księżycy	1.14
Zachód księżycy	16.06
Długość dnia	14.54
Przybyło dnia	7.45

### Krótkie wiadomości

**KONTROLA CEN NA TARGOWISKACH** została przeprowadzona wczoraj w Łodzi przez specjalną komisję administracyjną. Sprawdzano ceny na tablicach orientacyjnych, przy czym w kilku wypadkach ukarano doraźnie sprzedawców za ujawnione wykroczenia. Stwierdzono poza tym, że ceny nabiálu uległy niższe. Masło sprzedawano taniej o 20 groszy na kilogramie. Staniały również warzywa.

**OTWARCIE IZBY ZATRZYMAN** dla nieletnich przestępców w Łodzi nastąpi w nadchodzący wtorek, dnia 8 bm. Izba ta mieścić się będzie w wyremontowanym budynku przy ul. Kopernika nr. 36. Kierowan tam będą młodociani złodzieje, żebracy i włóczędzy, oraz nieletni, zajmujący się uliczną sprzedażą.

**WALKA Z CHAOSEM KOMUNIKACYJNYM** podjęta została przez władze administracyjne naszego miasta. W związku z tym odbędzie się dziś konferencja w starostwie grodzkim przy udziale władz administracyjnych oraz delegatów Automobilklubu, stow. motocyklistów i związku szoferów. Projektuje się m. in. ustanowienie specjalnych dyżurów, celem kontroli ruchu ulicznego.

**TELEFONY ULICZNE** dla straży ogólnowej i policji zamontowane będą już w najbliższym czasie na ulicach miasta. Telefony te zakładane będą w specjalnych szafkach wmurowanych do ścian domów, a klucze od szafek otrzymują tylko policjanci i strażacy, którzy w razie pożaru czy jakiegokolwiek wypadku nie będą musieli tracić czasu na szukanie aparatów telefonicznych.

**DYŻURY RATOWNIKÓW NA PŁAZACH** zorganizowane zostaną w najbliższych dniach. Dla kandydatów na ratowników zorganizowane zostaną specjalne egzaminy. Poza nauką pływania ratownik będzie musiał wykazać się znajomością sposobów ratowania, sztucznego oddychania itd. Wszystkie plaże pod Łodzią będą obstawione ratownikami. (k)

### Loty nad Łodzią

**Wycieczka, organizowana przez T-woPrzyrodnicze im. Staszica**

Towarzystwo przyrodnicze im. St. Staszica organizuje w niedzielę dnia 6 b. m. dla członków Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica, Kół Naukowych i osób z pośród społeczeństwa łódzkiego, które zagadnieniem tym interesują się, wycieczkę na lotnisko w Lublinku.

Program wycieczki przewiduje po za zwiedzeniem portu lotniczego, jazdą jomieniem się z zasadą lotów i konstrukcją rozmaitego typu samolotów również loty pasażerskie nad Łodzią.

Poza tym uczestnicy wycieczki zwiedzą Miejską Stację Kanalizacyjną na Lublinku, gdzie będą mieli możliwość zapoznania się z nowoczesnymi urządzeniami technicznymi.

Koszta przejazdu wraz z kosztami administracyjnymi wynoszą zł. 2, które należy wpłacać do sekretariatu Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica w parku Sienkiewicza, tel. 262-62 względnie na miejscu zbiórki, która odbędzie się w niedzielę dnia 6 b. m. punktualnie o godz. 9-iej rano przy przystanku tramwajów podmiejskich na Placu Reymonta.

### Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:  
L. Stekel — Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz — Stary Rynek 9, T. Staniulewicz — Pomorska 91, A. Borkowski — Zawadzka 45, B. Gluchowski — Narutowicza 6, St. Hamburg i S-ka — Główna 50, L. Pawłowski — Piotrkowska 307.

**OFIARA, ZŁOŻONA W ADM. REPUBLIKI.** Zamiast kwiatów pp. Marjanostwu Cukierman z okazji urodzenia córki ofiarowują S. Zmigrodowie na uszkodzonych w Brześciu zł. 10.—

# Przed zniesieniem ochrony lokatorów

## Związek lokatorów domaga się przedłużenia ustawy oraz obniżki komornego do 31. grudnia 1939 roku

W dniu wczorajszym związek lokatorów i sublokatorów woj. łódzkiego wystosował do Rady Ministrów memoriał, zawierający postulaty rzesz lokatorskich.

Memoriał ten dotyczy dwóch spraw:

## Dwa samobójstwa uczniów z powodu złych postępów w nauce

Końcowi roku szkolnego towarzyszą zwykle wypadki samobójstw, popełnianych przez zrozpaczonych z powodu nieotrzymania promocji uczniów.

W dniu wczorajszym zanotowano właśnie dwa takie tragiczne wypadki, zakończone śmiercią dwóch młodzieńców.

17-letni Czesław Westrych, uczeń 3 klasy gimnazjum w Piotrkowie Trybunalskim, zamieszkały przy ul. Jerolimskiej, pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru w głowę. Westrychowi

obniżki komornego i ustawy o ochronie lokatorów.

Autorzy memoriału wskazują, że dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej, wprowadzający niższe podstawowe komornego, zobowiązuje tylko do dnia

30 listopada 1937 roku. Ponieważ jednak sytuacja rzesz lokatorskich nie poprawiała się, lecz przeciwnie — ulegała dalszemu pogorszeniu, związek lokatorów i sublokatorów domaga się, aby obniżka komornego została utrzymana do dnia 31 grudnia 1939 roku.

Poza tym — jak podaje w swym memoriale związek — postanowieniem tego dekretu, z dnem 1 stycznia 1938 r. zniesione mają być przepisy ustawy o ochronie lokatorów w stosunku do mieszkań, które opuszczają starzy lokatorzy. W ten sposób nowi lokatorzy nie będą już mogli korzystać z dobrodziejstw tej ustawy i w rezultacie właściciele domów będą mogli podwyższać im komorne.

Z tych więc powodów związek prosi o odroczenie wykonania tego postanowienia na okres dalszych pięciu lat.

# Strajk kelnerów i kucharzy ma się rozpocząć w Łodzi. — Pracownicy samorządowi domagają się zniesienia podatku specjalnego

W dniu wczorajszym odbyła się w okręgowym inspektoracie pracy konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu kucharzy i kelnerów z właścicielami lokali gastronomicznych w Łodzi.

Przedstawiciele pracowników zgłosili na konferencji żądanie, dotyczące zawarcia umowy zbiorowej oraz nowych stawek plac.

Restauratorzy żądali tych nie uwzględnić, proponując niższe stawki. Ponieważ porozumienia nie osiągnięto — wczoraj jeszcze proklamowany został strajk kelnerów i kuchmistrzów w Łodzi. Dziś odbędzie się zebranie pracowników, na którym ustalą się termin rozpoczęcia akcji strajkowej.

Dziś odbędą się zebrania delegatów związku „Praca” i ZZZ, celem ustalenia nowych żądań w związku z wypowied-

zeniem umów zbiorowych w przemyśle włókienniczym.

Żądania te zostaną uzgodnione na posiedzeniu komitetu wykonawczego klasowego związku, które odbędzie się przypuszczalnie w dniu 9 b. m. Następnie postulaty przesłane zostaną wszystkim zrzeszonym przemyślników z wnioskiem o zwołanie wspólnej konferencji, celem zlikwidowania zatargu w przemyśle włókienniczym.

Na dzień dzisiejszy wyznaczona została konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu, jaki powstał w obydwu rzędach w Łodzi.

Konferencja odbędzie się u p. wiceprezydenta Kozłowskiego, któremu pracownicy przedstawia swe postulaty, dotyczące zawarcia umowy zbiorowej, podwyżki plac itd. Od wyniku tej kon-

ferencji pracownicy rzeźni uzależnią swoje dalsze stanowisko.

W zakładach włókienniczych nowo powstałej Manufaktury wybuchł nowy zatarg. Robotnicy zatrudnieni przy ładunkach i w magazynach otrzymali wypowiedzenia, które kończą się w dniu dzisiejszym. W związku z tym wysunięto żądanie w sprawie zastosowania podziału pracy i comiesięcznych wypowiedzeń.

Jak wiadomo, pracownicy samorządowi w Łodzi uchwalili rezolucję, domagającą się całkowitego zniesienia podatku specjalnego i obniżenia o 50 procent podatku dochodowego, pobieranych w opozycji służbowych.

Rezolucja ta przesłana została władzom związkowym w Warszawie, które podjęły w dniu wczorajszym interwencję na terenie odpowiednich czynności.

**19-letni szantażysta skazany na pół roku więzienia**  
Przed sądem grodzkim odpowiednio dal wczoraj Tadeusz Czesłowski, 19-letni szantażysta, który dowiedział się przypadkiem, że pani Matylda S., żona wojażera, pod nieobecność męża przyjmuje u siebie wizyty meczarza — zgłosił się do niej i żądał wynagrodzenia za milczenie.

W ten sposób obiecujący młodzieńiec zainkasował kilkakrotnie po 20 złotych.

Traf chciał, że przybył pewnego dnia do domu był mąż pani Matylda. Zainteresowany konszachtem oskarżonego z żoną — mąż dowiedział się o wszystkim. Przede wszystkim wywarł gniew na Czesłowskiego przeciwko któremu złożył zameldowanie w policji.

Młody szantażysta został skazany na pół roku więzienia. (L)

### GRAND-KINO

Dziś powtórzenie premiery  
Dziś 2 poranki o g. 12 i 2 Ceny od 20 gr.  
**KRÓL SPIEWAKÓW**  
**Ryszard TAUBERT**

stworzył największą kreację w muzyce filmowej  
nialym filmie muzycznym  
„Wiedeń-Londyn”  
Rewelacyjna znizka cen:  
na 1-szy seans od 20 gr.  
na wiecz. s. od 1.00

*mydłem Majdego  
umyjesz każdego*

## Proces 24 komunistów

Wyrok będzie ogłoszony w dniu dzisiejszym

Wczoraj, w drugim dniu procesu przeciwko 24 oskarżonym o działalność komunistyczną na terenie Kutna i Krosnowic, sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał niektórych oskarżonych. Wszyscy cofają swe zeznania, złożone w śledztwie, twierdząc, że składali je pod przymusem. Oskarżony Trauman, co do którego oskarżenie głosi, iż ukrywał się i przybył do Łodzi, by wykonać wyrok śmierci wydany przez partię na głównego świadka oskarżenia Breslera, twierdził, że przybył do Łodzi w poszukiwaniu pracy i że potem zamierzał przedostać się do Czechosłowacji, mając tam widoki na zarobkowanie.

Trauman twierdzi dalej, że znalazł w Łodzi drukarnię, w której druki o treści komunistycznej zostały mu podrzucone.

Dwaj główni świadkowie oskarżenia — Bresler i Trauman — byli nieobecni. Bresler nie przybył na rozprawę i nie można go było nigdzie odszukać, a przod. Marciniak z Kutna, który prowadził dochodzenie, nadał zaświadczenie lekarskie o chorobie. Zeznania tych dwóch świadków sąd odczytuje.

W godzinach popołudniowych dnia wczorajszego zabrał głos prokurator Dreszer, który w obszernej mowie wniósł o surowe ukaranie wszystkich oskarżonych, usiłujących siać ferment wśród robotników rolnych i nawet członków „Strzelca”.

Do późnego wieczora przemawiali potem obrońcy z adw. Honigwillem i Erlichem z Warszawy, Kempnerem i Hartmanem z Łodzi na czele.

Wyrok ma być ogłoszony w dniu dzisiejszym. (g)

Najwytworniejsza  
artystka ekranu  
**Kay Francis**

Dziś o g. 12 i 2  
2 PORANKI  
Ceny od  
**DAJ MI**  
TWE SERCE... 80 gr. 1 zł.

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10. w filmie

# Dlaczego Chaskielewicz zabił ś.p. Bujaka

## Trzeci dzień procesu obfitował w ciekawe momenty. — Powodowie cywilni usiłują dopatrzeć się w zbrodni szaleńca... „spisku i zemsty Żydów”. Dziś przewód sądowy zostanie zamknięty

### Wyrok zapadnie prawdopodobnie w poniedziałek Telefonem od specjalnego wysłannika „Republiki”

Wczorajszy dzień rozprawy o zabójstwo ś.p. wachmistrza Bujaka obfitował w sensację. Pierwszą wielką sensacją było odczytanie ekspertyzy grafologicznej pamiętników Chaskielewicza. To, co poprzedził biegły rozwiał całkowicie legendę „o spisku żydowskim”, którego ofiarą miał paść Bujak. Cały pamiętnik był nieprzerwanie, od chwili opuszczenia szeregów wojskowych do roku 1926, przetrzeźniony. Cały niemal czas spędził o zemiście na jakimś wojskowym, nie mimo takiego orzeczenia powodowie nie zaniechali swego planu. Wysłuchali o jakimś „pragnieniu zemsty ze strony Żydów”, o zasadzkach i groź-

**SW.:** — Teraz cały świat jest nerwowo.  
**BIEGLY:** — Czy oskarżony chodził do chederu?  
**SW.:** — Tak.  
**BIEGLY:** — Dobrze się uczył? Co mówił melamed?  
**SW.:** — Dobrze się uczył.  
**BIEGLY:** — Dlaczego nie chodził często do bóżnicy? Może on był „apikojres”?  
**SW.:** — Nie. On był nabożny, tylko on rzadko chodził.  
**BIEGLY:** — Pan mówi, że jak on wrócił z wojska, to był zmieniony?  
**SW.:** — Tak, czasem on wychodził z domu i stracił się na parę dni, nie wiadomo gdzie.  
**BIEGLY:** — Czy był pan na ślubie syna?  
**SW.:** — Nie, mnie to nie pasuje.

**BIEGLY:** — Dlaczego?  
**SW.:** — Ja wiem, że do ślubu musi być rabin, a oni tak żyli z początku, a później dopiero był ślub, to mnie nie pasuje — na taki ślub chodzić.  
**BIEGLY:** — Czy on kłamał?  
**SW.:** — Świadek nie rozumie, co to znaczy kłamać i biegły musi mu to przelażyć na język żydowski.  
**SW.:** — Nie, on zawsze mówił prawdę, tylko jedno nie chciał przyznać. Jak go pytałem, czy ma pieniądze na szabas, mówił „tak”, a później opowiadał mi, że nie miał w domu kawałka chleba.  
**BIEGLY:** — Czy na niego mówił, że jest głupi? Czy on był „myszygener”?  
**SW.:** — Raz był smutny, raz wesoły, raz się kręcił jak głupi. Następny świadek to

**SW.:** — Dowiedziałem się, że kupił rewolwer, by zabić jakiegoś członka rodziny. Rodzina przyszła do mnie. Prosiła, bym wpłynął na niego. Wydostałem od niego ten rewolwer pod pretekstem, że kupię mu naboje, gdyż miałem własny rewolwer i zezwolenie na broń. Upominał się ciągle o niego, ale nie chciałem mu go oddać. Groził nawet że zdemoluje mi mieszkanie i pobije. Byłbym mu może oddał te broń, ale przypadek chciał, że zgubiłem ją na wycieczce. Ponieważ uważałem go za nienormalnego, obawiałem się, że istotnie mi coś złego zrobi i postanowiłem tę sprawę zlikwidować. Dałem mu weksle na sumę około 60 zł. za ten rewolwer, ale nie wybaczył mi tego i od tego czasu przestał przychodzić do „Bundu”.

### matka oskarżonego

**PRZEW.:** — Czy syn opowiadał, jak mu było w wojsku — dobrze czy źle?  
**SW.:** — Nic nie mówił.  
**PROK.:** — Czy skarżył się na głowę?  
**SW.:** — Jak wrócił z wojska, to się skarżył. Przychodziłam do niego do domu i widziałam, że często ma mokre szmaty na głowie.  
**ADW. DĄBROWSKI:** — A przed wojskiem czy nosił mokre szmaty na głowie?  
**SW.:** — On był zdrowy.  
**DR. ŁUNIEWSKI:** — Czy on był nie normalny po wojsku?  
**SW.:** — Jakby tu powiedzieć, raz

on się pogniwał, bo córka powiedziała, że nie chce na niego pracować. On był bardzo wrażliwy i nie chciał jeść. Więc jedzenie przynosiła mu dziewczyna, ta Brajndla, z którą się później ożenił. Ona mu dawała jeść, ja za to płaciłam, ale on nie wiedział.  
**BIEGLY:** — Czy on był głupszy od innych dzieci?  
**SW.:** — Nie wiem.  
**BIEGLY:** — Czy nie opowiadał, że chce kogoś zabić?  
**SW.:** — Żebym wiedziała, to poleciłabym bronić tego oficera. Ja nie dałabym to zrobić.  
Następnie zeznaje

**PROK.:** — Czy pan wiedział, że on kupił sobie drugi rewolwer?  
**SW.:** — Nie, ja się z nim już nie stykałem.  
**PROK.:** — Czy będąc w organizacji, przychodził na odczyty?  
**SW.:** — Owszem, od czasu do czasu.  
**PROK.:** — Na jakie tematy są odczyty w Bundzie? Naprzykład, o wojnie hiszpańskiej?  
**SW.:** — Możliwe. Gdy wybuchła wojna hiszpańska, ja już nie mieszkałem w Kaluszyńcu, tylko w Warszawie.  
**PROK.:** — Czy mówiło się na tych zebraniach o kapitalizmie?  
**SW.:** — To jest podstawowy temat w partii.  
**PROK.:** — Jaki jest stosunek Bundu do militarystyki, obojętny czy przeciwny?  
**SW.:** — Myśmy nie zajęli sprecyzowanego stanowiska w tej sprawie. Zresztą, na czele rządu francuskiego stoi socjalista i bynajmniej nie redukuje zbrojeń.

### żona Chaskielewicza

I ona twierdzi, że mąż nigdy nie zwierzał się przed nią, jak mu było w wojsku.  
**PROK.:** — Wiele on zarabiał?  
**SW.:** — Ostatnio może 5 zł. tygodniowo.  
**PROK.:** — A za co kupił rewolwer?  
**SW.:** — Nie wiem.  
**PROK.:** — Czy pisał coś?  
**SW.:** — Tak, ale ja nie wiem co. Nie pozwalał mi zaglądać. Zawsze to przede mną chował. **GDY GO ZAMKNĘLI W WIEZIENIU, CHCIAŁAM SPRZEDAĆ JEGO BUTY DO KOLAN, KTÓRE WISIAŁY NA ŚCIANIE. W TYCH BUTACH ZNALAZIŁAM ZE SZYTY I ODDAŁAM POLICJI.**

**PROK.:** — Czy mówił coś o samobójstwie?  
**SW.:** — Przed ślubem mówił, a po ślubie nie.  
**POWÓD CYWILNY:** — Co pani sobie pomyślała, dlaczego zabił Bujaka?  
**SW.:** — Ja nie wiedziałam. Teraz myślę sobie, że mu pewnie źle było.  
**BIEGLY DR. ŁUNIEWSKI:** — Jak mówili na niego ludzie w Kaluszyńcu?  
**SW.:** — Myszygener. Ale on taki wariat nie był. On tylko na nerwy chorował, ale myszygener to on nie był. Często miał straszne bóle głowy. Zapał minął co mówił, co chciał robić. Był taki zamysłony, że nie wiedział, co ja do niego mówię.

**PROK.:** — Czy te pieniądze, które otrzymał Chaskielewicz z weksli użył on na kupno innego rewolweru?  
**SW.:** — Nie wiem.  
**PROK.:** — Czy nie zwierzał się przed panem?  
**SW.:** — Przeciwnie, uważał mnie za swego wroga.  
**ADW. DĄBROWSKI:** — A pan jego uważa za normalnego człowieka?  
**SW.:** — Nie, na podstawie jego zachowania nie uważam go za normalnego. Dlatego właśnie zgodziłem się odebrać od niego rewolwer, gdyż sądziłem że może, w wypadku nieopanowania się, istotnie popełnić szaleńczy czyn.  
**ADW. DĄBROWSKI:** — Dlaczego uważał go pan za nienormalnego?  
**SW.:** — Na podstawie różnych obietnic. Jak dalece mój sąd był trafny, przekonałem się później. Styszałem, że pewnego dnia wziął na ulicy sztabę żelazną i zaczął nią ćwiczyć, jak karabinem.

### Orzeczenie biegłego-grafologa

Przewodniczący zarządza przerwę. Po przerwie składa swoje orzeczenie biegły grafolog inż. Szymankiewicz. Potwierdza on autentyczność pamiętników Chaskielewicza. Jest to bardzo ważne, gdyż pamiętniki te, z jednej strony świadczą o nienormalności Chaskielewicza, biegli-psychiatrzy czerpali z nich pełnymi garściami przy formułowaniu swego orzeczenia. Z drugiej strony z pamiętników, na przestrzeni wielu lat — od 1926 do 1935 roku — Chaskielewicz ciągle pisze o jakiejś zemście, którą musi wyrzucić na podoficerze. Obala to całkowicie twierdzenie powodów cywilnych o spisku, jaki rzekomo miał się zawiązać na miesiąc przed zabójstwem Bujaka, a po zabójstwie działacza Poale-Sionu, Celicha, a z drugiej

— pozwala sądzić, że Chaskielewicz miał uraz psychiczny, który kazał mu nieprzerwanie snuć myśli o jakichś urojonych krzywdach, jakie miał doznać od Bujaka w czasie służby. Następny świadek — Chana Segalik.  
**PRZEW.:** — Jakie nieporozumienia były między mężem pani a oskarżonym?  
**SW.:** — O spadek.  
**PRZEW.:** — Czy był jakiś napad na mieszkanie Chaskielewiczów?  
**SW.:** — Tak, wybili tam parę szyb.  
**PRZEW.:** — Czy Chaskielewicz chciał zastrzelić pani męża?  
**SW.:** — Tak, ale później się przeprosił.  
Następny świadek, Abram Goldberg, fryzjer.

**POWÓD CYWILNY:** — Po co pan miał rewolwer? Czyżby w Kaluszyńcu były jakieś napady?  
**SW.:** — Niestety, były. Komuniści organizowali napady na „Bund”.  
Następny świadek Abram Butliński opowiada, w jaki sposób Chaskielewicz doszedł do posiadania rewolweru.  
— Jestem wędrownym kupcem. Chodzę od wsi do wsi. Miałem znajomego, który się nazywał Bolek Płochocki. Pytał mnie, czy nie mam jakiegoś kupca na rewolwer. Powiedziałem, że mu takiego kupca dostarczę. Dowiedziałem się, że Czapka chce kupić rewolwer. Posłałem go do Butlińskiego. Czapka obejrzał rewolwer ale powiedział, że on się na tym nie zna, że się musi zapytać fachowca, a ponieważ Chaskielewicz

### b. prezes „Bundu” w Kaluszyńcu

Na pytanie przewodniczącego opowiada: — Chaskielewicz znam 9—10 lat. Stykałem się z nim do roku 1935 na te-

renie organizacji Bundu. Później wystąpił z organizacji.  
**PRZEW.:** — Jakie mieliście zajęcia o rewolwer?

(Dalszy ciąg na str. 8-iej)

# Dlaczego Chaskielewicz zabił ś. p. Bujaka

służył w wojsku, on zaprosił jego, jako fachowca. Stąd Chaskielewicz dowiedział się, że Czapka ma rewolwer i odkupił od niego, a jak wydarzyło się to zabójstwo i mnie komisarz pytał, czy ja nie wiem, skąd Chaskielewicz wziął rewolwer, opowiedziałem tę historię.

## Zeznania redaktora Kruka

Następny świadek Samuel Kruk, redaktor dziennika „Folkszeitung” w Warszawie (jest to organ „Bundu”) opowiada:

— W początkach maja 1936 roku zgłosił się do mnie do redakcji jakiś mąż czyzna. Dziś wiem, że to był Chaskielewicz. Miał kilka zeszytów. Chciał, żebym to zaraz przeczytał i wydrukował. Znam takich gości redakcyjnych i odmówiłem mu, ale on z dziwnym uporem zaczął mówić o ratowaniu życia człowiekowi, o cierpieniach w wojsku, o chorobie głowy itd. Z tego, co mówił, odniosłem wrażenie, że to nie jest zupełnie normalny człowiek. Chciałem się go pozbyć. Przejrzałem pobieżnie jego pamiętniki. Na każdej niemal kartce powtarzała się sprawa kłótni z rodziną, bądź opowiadanie o jakiejś krzywdzie w wojsku, o zemście jaką planuje wobec jakiegoś oficera czy też podoficera. Powiedzieliśmy mu, że przeczytam to uważnie za kilka tygodni, żeby mi zostawił. A na to ten mężczyzna powiada, że jak przeczytam uważnie teraz, to uratuję życie człowiekowi. Jak to? — pytam go. „Bo ja chcę zabić wachmistrza, który mnie męczył”.

Wówczas nabrałem zupełnego przekonania, że jest to wariat w rodzaju tych jakich wiele kręci się w Warszawie po redakcjach, maniak, skrzyżtałem go i kazałem mu się wynosić.

W kilka tygodni później, gdy dowiedziałem się o morderstwie na osobie Bujaka i o tym, że elementy, mieniające się narodowymi podburzyły tłum i spowodowały pogrom w Mińsku...

PRZEW.: — Proszę o tym nie mówić.

ŚW.: — Przypomniałem sobie, że człowiek, który był u mnie w redakcji również był krawcem i pochodził z Kałuszy, jak ten zabójca. Zatelefonowałem do komendy policji, by mi tego człowieka pokazano. Wtedy go poznałem.

POWÓD CYWILNY: — (Z przekąsem): — Czy dużo wariatów przychodzi do waszej redakcji?

ŚW.: — Nie więcej niż do redakcji pism endeckich.

POWÓD CYWILNY: — Dlaczego pan nie dał znać policji o jego wizycie w redakcji?

ŚW.: — Uważałem go za nienormalnego, ale nie niebezpiecznego dla otoczenia. Za maniaka.

POWÓD CYWILNY: — Czy możliwe, by maniak strzelał do kogoś z tyłu?

ŚW.: — Ja nie zeznaję w charakterze eksperta, tylko świadka.

Po zeznaniu tego świadka prokurator składa

## sensacyjne oświadczenie

— Gdy świadek Butliński, który ujawnił sposób nabycia broni przez Chaskielewicza, po swich zeznaniach usiadł na sali, spotkał się z pogroźkami i kiegoś osobnika. Dano mi o tym znać. Kazałem natychmiast osobnika tego aresztować i przeprowadzić dochodzenie. Aby ustalić ten fakt proszę o przesłuchanie Butlińskiego.

Przewodniczący wzywa Butlińskiego

Pocz. 4, 6, 8, 10  
WIELKA  
SENSACJA

# EUROPA BRUTAL

W r. tyt. VICTOR MC LAGLEN  
Ceny miejsc  
na wszystkie  
seanse od **80 gr.**

KRYNICA  
**Dr. I. BETTER**  
ord. jak dawniej we willi „KRAKUS”.

go, ale okazuje się, że wyszedł on z sądu.

PROK.: — Ten fakt i szczegóły ustali jutro komisarz Potocznyński.

## Wersje o nastrojach i „spisku”

POWÓD CYWILNY: — Jakie były nastroje wśród ludności żydowskiej przed zabójstwem ś. p. Bujaka?

ŚW.: — Jeździłem motocyklem i badałem nastroje wśród okolicznej ludności. Ten wypadek, o którym chcę powiedzieć, miał miejsce 1 maja. Był obchód. W samym obchodzie ugośćzony został nożem przez nieznanego człowieka Celich i zmarł następnego dnia w szpitalu. Bezpośrednio po tym w ciągu miesiąca Żydzi bojkotowali kina i sklepy polskie. Jakis Żyd mi mówił, że na mnie będzie wywarta zemsta bo nie wykryłem, kto zabił Celicha.

POWÓD CYWILNY: — Czy świadek słyszał, że ludność żydowska chce wyrzucić zemstę za śmierć Celicha?

ŚW.: — Tak. Opowiadała mi to córka kowala.

ADW. DĄBROWSKI: — Czy panu wogóle grożono?

ŚW.: — Tak.

ADW. DĄBROWSKI: — Za co?

ŚW.: — Za to, że zlikwidowałem akcję komunistyczną w Mińsku-Mazowieckim.

Następny świadek wachmistrz Bolesław Madrak.

POWÓD CYWILNY: — Czy był pan

Następnie składają zeznania świadkowie, wezwani przez powództwo cywilne. Jako pierwszy zeznaje posterunkowy policji, Marian Santorek.

obecny przy rozmowie księgarza Liweranta z porucznikiem Łopuszańskim?

ŚW.: — Tak. Liwerant, poza księgarstwem, zajmował się także introligatorstwem. Oprawiał akty dla naszego pułku. W maju przez pewien czas nie przychodził. Por. Łopuszański pytał mnie, dlaczego. Odpowiedziałem, że dlatego, iż Żydzi obchodzą żałobę po zabitym i powiedziałem, że gdybym mu spuścił 120 batów, toby przestał obchodzić żałobę i zabrał się do roboty. Gdy Liwerant wreszcie przyszedł, por. Łopuszański pyta go, dlaczego nie pracuje. Liwerant odpowiedział: „Mamy żalobę. Nie wiadomo jak się ta żałoba skończy dla innych”. Zdenerwowałem się, plunąłem i wyszedłem.

POWÓD CYWILNY: — Czy zdarza się, że wyżsi oficerowie odsuwają bezpośrednich dowódców i rozmawiają z żołnierzami?

ŚW.: — Tak, zwłaszcza robi to generał Wieniawa-Długoszowski. Zbiera pułk, oficerom każe odmaszerować do kasyna oficerskiego, podoficerom — do kasyna podoficerskiego, a on sam zostaje z żołnierzami i wypytuje o wszystko jakie mają zażalenia, jakie skargi, czy ich ktoś nie bije itd.

Następny świadek por. Łopuszański potwierdza słowa wachmistrza Madraka o zdaniu wypowiedzianym przez introligatora.

## Spór o Hochberga

POWÓD CYWILNY: — Czy w sprawie zabójstwa Bujaka przysłał pan wachmistrza Hochberga do miasta, by sprowadził koczarskiego wachmistrza Dobrowolskiego?

ŚW.: — Do miasta posłałem go, aby zmienił pieniądze na wypłatę, ale nie wspomniałem o sprowadzeniu wachmistrza.

Wachmistrz Wacław Kopański pyta pytanie powoda cywilnego mówiąc: krytycznego dnia widział Hochberga w mieście dwa razy.

POWÓD: — Czy zauważył pan w mieście nastroje antypolskie?

ŚW.: — Nie, była żałoba, ale się nie odgrażał.

Wreszcie kolej na świadka Meszkego, który służył w pułku w now w ub. roku.

POWÓD CYWILNY: — Jak to było z wezwaniem wachmistrza Dobrowolskiego w dniu 1 czerwca ub. roku?

ŚW.: — Zrana przyszedł do plutonowy Walenta i kazał mi pojechać do wachmistrza Dobrowolskiego. Zanim się zgłosiłem do por. Bielskiego i równocześnie zmieniłem pieniądze do płaty żołdu. Zameldowałem o tym wachmistrzowi Dobrowolskiemu. Wziął rower i pojechał do koszar. Ja wróciłem do koszar, plutonowy płać już żołd a wachmistrz sprowadził kartotekę.

POWÓD CYWILNY: — Ile razy pan na mieście?

ŚW.: — Raz.

POWÓD CYWILNY: — A widział pan dwa razy?

ŚW.: — To niemożliwe, gdyż w tym wóczas służyłem podoficerem i cywilnego i mogłem się wydalić z miasta tylko na rozkaz plutonowego.

## Konfrontacja—bez wyników

Powód cywilny zgłasza wniosek skonfrontowania św. Hochberga z wachmistrzem Dobrowolskim i plutonowym Walentą. Następuje najbardziej rozprawczy udział części wczorajszej rozprawy. Powód pyta wachmistrza Dobrowolskiego.

— Co powiedział panu krytycznego dnia Hochberg?

ŚW.: — Kazał mi się zameldować u majora Rago, co było bardzo poprzedzające, ponieważ major Rago był poprzednio już dnia przeniesiony do innego pułku.

POWÓD DO HOCHBERGA: — Jak to było?

HOCHBERG: — To nieprawda, ja wtórzyłem tylko słowa plutonowego Walenty, żeby się zgłosił do porucznika Bielskiego.

POWÓD DO PLUTONOWEGO WALENTY: — Czy dawał pan rozkaz wywiedzenia Dobrowolskiego?

WALENTA: — Nie, kazałem zmienić pieniądze. O Dobrowolskim nie wspominałem.

POWÓD DO HOCHBERGA: — Co pan na to?

HOCHBERG: — Twierdzę, że oczywiście, że niezależnie od tego, zniżyłem pieniądze, otrzymałem natomiast rozkaz sprowadzenia wachmistrza Dobrowolskiego.

POWÓD: — Więc oni kłamią? HOCHBERG: — Tak jest, kłamią. Wobec spóźnionej pory są potrzebni chiatrów na dziś. Pozostał do przesłuchania jeszcze jeden świadek. Dnia 11 stąpi zamknięcie przewodu sądowego.

KINO  
**PALACE**

Dziś premiera

Za przykładem wielkich kin nowojorskich, londyńskich i paryskich prezentujemy wielkie arcydzieło filmowe najpiękniejszy romans wszystkich czasów

# MAROKO

w nowej edycji na rok 1937

W rolach głównych:  
**Marlena Dietrich  
i Gary Cooper**

Reż. J. STERNBERG  
Dziś o g. 12 i 2  
2 PORANKI **80 gr.**  
Ceny od  
Na wiecz. seanse od **1<sup>oo</sup>** zt.

## Po ciągnięciu miliona

Wśród właścicieli losu Nr. 104217, na który w czwartej klasie 38 Loterii Klasowej padła wygrana miliona złotych



państwo Joachim i Amelia Majerowie posiadali jedną ćwiartkę, dzięki czemu zainkasowali dwieście tysięcy złotych. Pan Majer jest urzędnikiem w firmie „Petrolea” w Boryslawiu, a wygraną

kwotę zamierza przeznaczyć na budowę domu.

Szczęśliwy numer wyciągnęła p. Majerowa z pośród wielu innych, tak, że dostał się on jej wyłącznie dzięki przypadkowi. O wygranej dowiedziała się od znajomych, którzy słuchali transmisji radiowej.

Inna ćwiartka tego losu stanowiła własność p. Franciszki Cieślak, blisko siedemdziesięcioletniej starszki, utrzymującej się z krawieczyny, oraz grona robotnic i małego wnuczka kierownika sklepu firmy „Baczewski”. Z wygranej sumy przypadło pani Cieślak trzydzieści tysięcy złotych.

Niżej podajemy jeszcze podobizny współwłaścicieli losu nr. 84967, na który padło 75.000 złotych. Są to pp.:



Stanisław Abramczyk, Ludomir Strzembkowski i Mieczysław Wróbel, wszyscy trzej ślusarze, zamieszkałi w Łodzi.

Oczywiście, wszyscy szczęśliwi gra-

cze zaopatrzyli się niezwłocznie w losy do pierwszej klasy 39 Loterii, gdyż ciągnięcie rozpoczyna się już 22 b. m.

**Dr. LUDWIK ROZENBERG**  
ordynuje  
**W KRYNICY**  
willa „ULANA”





## Podstawy amortyzacji

Tak sporny i, gospodarczo a także prawniczo, trudny problem podstaw amortyzacji znalazł naświetlenie w szeregu wyroków Trybunału opublikowanych w ostatnim zeszycie Orzecznictwa Sądów Najwyższych.

Ustawa mówi, jak wiadomo w sposób ogólnikowy o „prawidłowych odpisaniach na zużycie”. Bliżej tych pojęć jednak nie precyzuje, pozostawiając to nauce ekonomiki i prawa podatkowego oraz praktyce administracyjnej i trybunalskiej. Minister w rozporządzeniu wykonawczym ustalił, że „zużycie to ustala się w stosunku procentowym do kosztów nabycia lub wytworzenia przedmiotu”.

Judykatura Trybunału w jednym właśnie ze świeżo ogłoszonych wyroków stanęła na tym samym co i minister stanowisku, rozwijając je konsekwentnie. Gdy więc np. w konkretnym wypadku chodziło o amortyzację domu — za jej podstawę uznana cena nabycia przez obecnego właściciela, a skoro ten swój dom sam wybudował — koszt budowy. W konsekwencji, jeżeli cena nabycia przez właściciela obecnego albo koszt budowy przezeń przeniesiony, dają się ustalić — nie można sięgać do innych danych, a więc np. jak się to często dzieje do ekspertyzy. Zwróćmy uwagę, że w konsekwencji także dość powszechnie przyjęta praktyka uznająca za miarodajny szacunek ubezpieczeniowy — jest błędna.

Dodajmy też, że — wbrew przyjętej praktyce — dla kilku współwłaścicieli tego samego obiektu, np. tego samego domu, podstawa amortyzacyjna może być i w praktyce przeważnie będzie różna (o ile np. domu razem nie budowali i wżgl. dom czy inny obiekt nabyli w różnym czasie). Co więcej — jak namemamy — dla tego samego właściciela może być stosowanych równocześnie kilka podstaw amortyzacyjnych, o ile własność nabywał częściami za różne ceny.

Dodajmy tu, że później ogłoszony inny wyrok Najwyższego Trybunału ustalił zasadę, iż podstawę odpisań na zużycie przedmiotów u osób, które nabyły je w drodze spadkobrania stanowi ich wartość w chwili otwarcia spadku. Mogłaby się bowiem nasuwać wątpliwość, czy dla spadkobiercy nie jest miarodajną cena nabycia wżgl. wytworzenia przez spadkodawcę, w którego prawa ten spadkobierca wstąpił.

Widzimy, że nasza judykatura trybunałowa idzie po linii, że tak powiemy, pełnej subiektywizacji odpisu amortyzacyjnego: traktowania go pod kątem widzenia podmiotowym danego płatnika podatku dochodowego, a nie takiej czy innej obiektywnej wartości przedmiotu.

Wskazaliśmy wyżej na niektóre trudności praktyczne będące konsekwencją tego, nazwanego przez nas subiektywistycznym poglądu Trybunału.

W obszernej glosie do omawianego wyroku (w czerwcowym zeszycie OSP) profesor Krzyżanowski wskazuje na wątpliwości innej natury zasadniczej i raczej teoretycznej, o głębokim wszakże oddźwięku praktycznym. Wskazuje mianowicie, że Trybunał stanął na stanowisku nominalistycznie pieniężnym; na stanowisku niezmiennego przyjmowania przez cały ciąg amortyzacji danego przedmiotu jednej i tej samej nominalnej ceny pieniężnej z okresu nabycia. W okresach gwałtownych wahań pieniądza, jaki np. przeżywamy po wojnie, reguła taka nie odpowiada właściwemu celowi amortyzacji. Dr. A. Z.

**Zniżka cen** prac laboratoryjnych  
Skład Aparatów Fotograficznych  
**J. MORGENSTERN** Piotrkowska 40  
Iford. Selo artykuły

## Źródło za wolnością organizowania nowych zrzeszeń gospodarczych. — Wyniki ankiety w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego

W związku z podjętym przez samorząd gospodarczy pracami nad nowelizacją prawa przemysłowego, łódzka Izba Przemysłowo-Handlowa rozpisala ankietę w sprawie form organizacyjnych zrzeszeń gospodarczych. Ankieta dotyczyła przede wszystkim zasadniczej kwestii, czy przy zakładaniu nowych organizacji gospodarczych obowiązywać ma system deklaracyjny, czy też koncesyjny.

Jak wiadomo, obecnie istnieje u nas system deklaracyjny, pozostawiający pełną swobodę w tworzeniu zrzeszeń gospodarczych. W myśl obowiązującego prawa przemysłowego, nowa organizacja winna dopełnić jedynie formalności rejestracyjnych, po czym ma prawo już rozpocząć działalność i nikt nie może formalnie kwestionować celowości jej istnienia.

Koncesyjna forma tworzenia zrzeszeń gospodarczych wymaga uzyskania zezwolenia na założenie nowej organizacji, przy czym zezwolenia udzielane są właśnie pod kątem widzenia celowości powstania nowego zrzeszenia. W danym wypadku brana jest pod uwagę liczba, zakres działania i t. d. podobnych zrzeszeń, istniejących w danej

branży, czy na danym terenie. Jeżeli chodzi o ustosunkowanie się do powyższego zagadnienia łódzkich organizacji gospodarczych, biorących udział we wspomnianej ankiecie, podkreślić należy bardzo duże zróżnicowanie poglądów na omawianą kwestię. Organizacje czołowe wielkiego przemysłu i handlu włókienniczego, wypowiedziały się zdecydowanie za liberalistyczną, a więc deklaracyjną formą tworzenia nowych zrzeszeń.

W dniu wczorajszym sprawa powyższa była rozważona przez zarząd Zw. Przemysłu Włókienniczego, który zajął stanowisko przeciwnie ograniczeniu wolności zrzeszania się. Związek wyszedł z założenia, iż powstawanie nowych organizacji gospodarczych następuje pod wpływem istotnych potrzeb, nie należy zatem ruchu organizacyjnego hamować, zwłaszcza, iż o celowości i egzystencji nowego zrzeszenia zdecydować zawsze samo życie.

W łonie przemysłu średniego poglądy na powyższą sprawę były już podzielone, zaś przemysł drobny całkowicie opowiedział się za koncesjonowaniem nowych organizacji. Zwolennicy systemu koncesyjnego upatrują w nim

skuteczny środek przeciwko rozdrobnieniu się struktury organizacyjnej przemysłu i handlu, co uniemożliwia prowadzenie jednolitej polityki gospodarczej w danej branży.

Opowiedzenie się drobnego przemysłu za systemem koncesyjnym ma wątpliwe swe źródło w ostrej konkurencyjnej, jaką prowadzą szczególnie firmy i galérie tego przemysłu. Im silniej byłby on zorganizowany, im mniej byłoby zrzeszeń — łatwiej można by osiągnąć porównanie odnośnie warunków produkcji.

Wśród kupiectwa poglądy na sprawę tworzenia się nowych organizacji gospodarczych są mniej zróżnicowane, przyczem dominuje pogląd, iż należy zachować deklaracyjną formę wystawiania nowych zrzeszeń. Takie stanowisko zajmuje Stow. Kupców i Przemysłowców woj. łódzkiego oraz większość organizacji średniego i drobnego kupiectwa. W tym ostatnim trapiącym znacznym rozbiegiem organizacyjnym, w sporadycznych wypadkach wypowiedziano się również za systemem koncesyjnym, naogół jednakże poglądy były odosobnione.

## Obroty międzynarodowe wzrastają. Konjunktura zbrojeniowa motorem handlu światowego

Poprawa sytuacji koniunkturalnej niemal we wszystkich krajach świata, przyczyniła się do równoległego wzrostu międzynarodowych obrotów handlowych, iakołwiek ograniczenia importowe i bariery celne, wzniesione w okresie najgłębszej depresji nie zostały zniesione lecz najwyżej w pewnej mierze obniżone.

Najlepiej bodaj charakteryzuje tempo wzrostu handlu międzynarodowego stan obrotów Anglii, Francji, Niemiec i Japonii.

Otóż w ciągu pierwszych czterech miesięcy roku 1937 import Anglii wzrósł

o 45.484.658 funtów, eksport zaś o 24.662.970 funtów. Znacznie zwiększony import Anglii tłumaczy się przede wszystkim realizacją olbrzymiego planu zbrojeń, zapoczątkowanego przez rząd Baldwina.

Również handel zagraniczny Francji wykazuje w ciągu pierwszych czterech miesięcy b. roku znaczny wzrost. Import w tym czasie wzrósł o 5.375.614 tys. franków, w stosunku do pierwszych czterech miesięcy r. 1936, eksport zaś podniósł się w rb. o 2.402.710 tys. franków.

Import Niemiec w pierwszych miesiącach roku 1937 wzrósł o 11,30 procent. Ciekawą cechą importu niemieckiego jest to, że co raz mniejszy udział w nim kraje europejskie, natomiast powiększa się w znacznym stopniu udział krajów zamorskich. Eksport niemiecki wykazał również wzrost w stosunku do pierwszego kwartału roku 1936 wyniósł 13,1 procent. Można podkreślić, że udział krajów europejskich w eksporcie niemieckim wzrósł z 70,4 procent do 68,3 procent.

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem jest wzrost importu Japonii od początku roku 1937. Wyraźnie ujemny bilans handlowy wysokości 396 milionów jen. W stosunku do roku ubiegłego nadwyżka importu nad eksportem wzrosła o 50 procent.

Jak widać z powyższego niewątpliwie rzecz jest wzrostem obrotów międzynarodowych w roku 1937. Chodzi o to, czy wzrost wymiany handlowej wywołany został normalnymi czynnikami poprawy koniunktury, czy też jest rezultatem koniunktury wojennej. Niewątpliwie całej nadwyżki obrotów międzynarodowych przyspisywać można.

## Dostateczna podaż przedzdy

### Odprężenie na rynku półfabrykatów

Na łódzkim rynku przedzdy bawelna w ciągu ostatnich dwóch tygodni nastąpiło znaczne odprężenie. Zapotrzebowanie na poszczególne numery przedzdy, w związku z obecnym okresem międzysezonowym wydatnie się zmniejszyło ponieważ zaś jednocześnie podaż była dość duża, brak przedzdy odczuwano w wyjątkowych tylko wypadkach, przy sprzedaży niektórych numerów, w pierwszym rzędzie numeru 24 pojedynczego oraz 26 pojedynczego.

Zdaniem zarówno producentów jak i przetwórców przedzdy bawelnianej ilość tego półfabrykatu jest w chwili obecnej naogół dostateczna i iakołkolwiek zapasy przedzdy uległy pewnemu zmniejszeniu, wynosząc około 1.450 ton, to jednak po-

daż pokrywa zapotrzebowanie.

Jeżeli chodzi o numery 24 i 26 pojedyncze, których brak na rynku jak wspominaliśmy zanotowano w kilku wypadkach, niedobór ten powstał nietyle z niedostatecznej podaży, ile wskutek nagłego wzrostu popytu wobec przystąpienia przemysłu przetwórczego do przygotowań na nowy sezon.

Naogół wszelka podaż jest zupełnie wystarczająca, dzięki czemu na rynku przedzdy bawelnianej nastąpiło wyraźne odprężenie.

Warunki pokrycia nie uległy zmianie. W większości wypadków obowiązują na omawianym rynku pokrycie gotówkowe.

## Ź rynków rolniczych

Światowe giełdy zbożowe w chwili obecnej orientują się głównie na koniunkturę poźniwną. Na niektórych z nich (np. Chicago) brak notowań z natychmiastową dostawą, a najbliższe transakcje dotyczą lipca, kiedy sprawa wysokości zbiorów mniej więcej zostanie wyjaśniona. Ceny na terminy późniejsze są znacznie niższe od bieżących, dyktowane łatwo zrozumiałą ostrożnością.

Na rynku krajowym większe zmiany nie zostały. Zależnie od rynku i koniunktury chwilowej na nim ceny wahały się w obie strony. Na ogół tendencja panowała raczej słaba z dużą skłon-

nością do stabilizacji. W chwili obecnej rolnicy zboża posiadają już mało, zażądanie więc aktualnej ceny rolnika interesuje stosunkowo mało.

Na rynku zwierząt rzeźnych sytuacja w dalszym ciągu kształtuje się niepomyślnie. W większych ośrodkach konsumcyjnych jedynie cielęta cokolwiek zdrożały, bydło bez zmiany, trzoda słoniowa nadal w poszukiwaniu.

Na rynku masła tendencja zniżkowa trwała i w tygodniu ubiegłym, ceny się obniżyły dla wszystkich sortymentów tego artykułu. Ceny jaj utrzymują się dzięki wzmożeniu konsumcji.

siacach roku 1937 wzrósł w stosunku do roku 1936 o 3,7 procent. Wzrost tłumaczy niemieckie sfery gospodarcze nie tyle realnym wzrostem przywilejów przed wszystkim zwykłą ceną portowanych surowców i półfabrykatów.

Ciekawą cechą importu niemieckiego jest to, że co raz mniejszy udział w nim kraje europejskie, natomiast powiększa się w znacznym stopniu udział krajów zamorskich. Eksport niemiecki wykazał również wzrost w stosunku do pierwszego kwartału roku 1936 wyniósł 13,1 procent. Można podkreślić, że udział krajów europejskich w eksporcie niemieckim wzrósł z 70,4 procent do 68,3 procent.

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem jest wzrost importu Japonii od początku roku 1937. Wyraźnie ujemny bilans handlowy wysokości 396 milionów jen. W stosunku do roku ubiegłego nadwyżka importu nad eksportem wzrosła o 50 procent.

Jak widać z powyższego niewątpliwie rzecz jest wzrostem obrotów międzynarodowych w roku 1937. Chodzi o to, czy wzrost wymiany handlowej wywołany został normalnymi czynnikami poprawy koniunktury, czy też jest rezultatem koniunktury wojennej. Niewątpliwie całej nadwyżki obrotów międzynarodowych przyspisywać można.

## Łekka zwyczajka protestów wekslowych

Jak wynika z danych statystycznych liczba protestów wekslowych w maju r. b. na terenie Łodzi uległa znacznej zwyczajce.

W okresie tym u notariuszów krajowych na ogólną kwotę zł. 1.953.300 3 weksle w walucie zagranicznej na zł. 21.005, podczas gdy w kwiecień zaprotestowano 17.839 weksli w granicznych na zł. 2.185.

W całym okręgu sądowym w maju zaprotestowano 21.100 weksli krajowych na kwotę zł. 2.162.316, w kwietniu 19.639 weksli krajowych na zł. 2.093.208 oraz wyżej wskazane weksle zagraniczne.

Helenów 9-tej SYMFONII BEETHOVENA

Z powodu niepogody wykonanie zostało ODŁOŻONE NA WTOREK, DN. 8 BM. Bilety w przedsprzedaży po 54 gr. nabyć można w cukierni „Astoria”, Piotrkowska 27 oraz w lokalu Hazomiru, Al. Kościuszki 21, w dniu koncertu w kasie Helenowa po zł. 1,09.

Hazomir

Rumun... na mecz  
Zarząd PZPN...  
Francja...  
Chmiele...  
Czytel...  
Jutro...  
Z.K.S.-u...  
Szczypl...  
Walca...  
Dziś...  
Kom...  
Wydział...  
Zadanie...  
Pewno...



# TON

ul. Kopernika 16

Koncert gry aktorskiej dwojga asów ekranu PAULA WESSELY I WILLY FORST w filmie p. t.

## „Tak się kończy miłość”

Pocz. codz. o godz. 4, 6, 8, 10, w niedziele i święta o godz. 2-ej.

**Dr. S. CHWAT**  
laryngolog

(chor. uszu, nosa, gardła i krtani)  
przyjm. 1-2 i od 5-7

Piotrkowska 55  
tel. 127-76.

**D. Reicher**  
Specjalista chorób  
skórnych, wenerycznych  
i seksualnych

Leczenie promieniami Roentgena  
Południowa 28. Tel. 201-93  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8  
wiecz. w niedziele i święta od 9-12

DOKTOR

**TREPMAN**

specjalista chorób wenerycznych,  
skórnych, moczopłucowych  
Zawadzka 6

tel. 234-12

przyjmuje od 8-11, 2-4 i 6-9 wiecz.

**Dr. BRAUN**

Cegielniana 4, tel. 100-57

Spec. chor. skórnych, wenerycznych  
i seksualnych  
przyjmuje od 8-11 i od 4-9 wiecz.  
w niedz. i święta od 10-1-ej.  
Zatwierdz. przez Minist. Op. Społ.

**PRZYCHODNIA dla chorych  
WENERYCZNIE**

mężczyzn i kobiet

PIOTRKOWSKA 38

Leczenie chorób wenerycznych i skór-  
nych. Kobiety i dzieci przyjmuje ko-  
bieta - lekarz. Przychodnia czynna od  
9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosme-  
tyczny. PORADA 3 ZŁ.

Doktor

**Henrykowski**

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

Specjalista chorób wenerycznych,  
skórnych i seksualnych

TRAUGUTTA 9, Telefon 262-08

od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór  
w niedziele i święta od 9-12.30.

Dr. MED.

**P. Kotok**

CHOROBY WEWNĘTRZNE

ordynuje

na Wiśniowej Górze

willa Agnińskiego

(przy lesie).

**BOLACH  
GŁOWY**  
Kłusuje się proszki  
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM  
**PISZCZOŁKA**

o sprzedania  
3 samochody

osobowe w dobrym stanie. Wiadomość:  
Targowa 65 w Łodzi, Oddział Ruchu,  
w godz. 9-10 rano.

**Dyrekcje  
LICEÓW, GIMNAZJÓW  
i Szkół Powszechnych**

**im. Józefa Aba**  
Legionów 10

**Marii Hochstenowej**  
Wólczańska 23

**E. Jaszunskiej-Zeligmanowej**  
Południowa 18

**„WIEDZA” L. Magalifowej**  
Narutowicza 17

podają do wiadomości, że kancelarie przyjmują zapisy nowowstępują-  
cych oraz że egzaminy wstępne odbędą się w następujących terminach:

do szk. powsz. — w dniu 14 czerwca

do gimnazjów — w dniu 17 czerwca

do liceów — w dniu 25 czerwca

**Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy  
Technicznej wśród Żydów**

w Łodzi, ul. Pomorska 46-48, tel. 163-80

**Dyrekcja  
Prywatnego Męskiego Gimnazjum Mechanicznego  
i Szkoły Przemysłowej (wydział tkacki)**  
zawadama, że egzamina wstępne do klas pierwszych rozpoczną się dnia  
22 czerwca r. b.  
Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Sekretariat codziennie od godz.  
10 do 14. DYREKTOR.

**Szkoła Powszechna, Gimnazjum Żeńskie  
i Liceum Humanistyczne  
im. Cecylii Waszczyńskiej**  
ul. Legionów 15, tel. 219-00

Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie od 9 do 14-ej.  
Do szkoły powszecznej przyjmuje się chłopców.

Egzaminy wstępne do (Szkoły Powszecznej dn. 14 czerwca (o godz. 9-ej r.  
Gimnazjum dn. 17 czerwca  
Liceum dn. 19 czerwca)

Począwszy od roku szk. 1937/38 Ministerstwo W. R. i O. P. nadało cztero-  
klasowemu gimnazjum wszystkie uprawnienia gimnazjów państwowych.  
Dyrektor W. WASZCZYŃSKI.

LEK-DTA  
**F. KOPCIOWSKA**  
przyjmuje od 10-2 i 3 i pół-7  
Gdańska 37,  
tel. 232-55.

LEKARZ - DENTYSTA  
**B. Nushbaumowa**  
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.  
Piotrkowska 51  
TELEF. 121-23.

Dr. med  
**JAN POLAK**  
ul. Nawrot 7  
powrócił

**Uwaga**  
Republikę  
Express Ilustrowany  
nabyć można codziennie w sklepach  
p. LEWENBERGA w Teofilowie w Ino-  
włodzu i na Koloniach Letnich obok  
Inowłodza.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.  
**Centralna lecznica zębów**  
I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.  
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY  
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-40  
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1.  
Własne laboratorium zębów sztucznych i koron porcelanowych  
LEK-DENT. ZADZIEWIA

**URZĄD SKARBOWY W ŁODZI**  
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.  
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r. o po-  
powaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 1000),  
podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 7 czerwca 1937 r. od godz. 10-12  
w lokalach niżej wymienionych, celem uregulowania należności 1-ego i 2-ego  
niżej wymienionych ruchomości:  
1) Różne chustki, szale jedw. i wełn. 786 szt., wart. zł. 1.619,20. Włocławek  
Nr. 128.  
2) Meble, 15 szt., wart. zł. 620.—, ul. Radwańska 56, popr. ul. Ogińskiego  
Zajęte przedmioty można oglądać w dniu sprzedaży od godz. 9-12  
16 w lokalu jak wyżej.

**Lokale**  
POKÓJ z balkonem umeblowany dla  
jednej osoby zaraz do wynajęcia. —  
Piotrkowska 92, m. 81. 6  
POKÓJ dwuosobowy, wszelkie wygody,  
z umeblowaniem lub bez dla 1 osoby  
do wynajęcia. Śródmiejska 20, telefon  
120-34. 6  
ODNAJME POKÓJ od 1 lipca z uży-  
walnością telefonu, z utrzymaniem lub  
bez, wypłacalnej pojedynczej osobie.  
Traugutta 14, m. 24, między 3-5 p. p. 6  
LADNY POKÓJ z telefonem dla pana  
do wynajęcia. Nawrot 7, poprzeczna  
oficyna m. 19. 6  
POKÓJ z nowoczesnymi wygodami od  
najm. solidnemu panu. P.O.W. 8, m. 5. 6  
POKÓJ umeblowany, frontowy z cał-  
kowitą używalnością kuchni, odnajme  
małżeństwu, Sienkiewicza 91, m. 5. —  
Oglądać od 3-5. 6  
KOMFORTOWE 2-, 3-pokojowe miesz-  
kania nowoczesne, centralne ogrzewa-  
nie, wszelkie wygody, do wynajęcia od  
lipca w nowym domu Narutowicza 90.  
Informacje: na miejscu lub tel. 132-32. 6  
POKÓJ umeblowany z wszelkimi wy-  
godami w eleganckim domu dla solid-  
nego pana do wynajęcia. Oglądać mo-  
żna od 2-4 Al. Kościuski 57/18. 6  
POKÓJ umebl. w śródmieściu, wejście  
z klatki schodowej wynajme. Zgl. do  
Admin. Republiki sub. „Pokój”. 5

**Rozmaite**  
RABKA „Palace” luksusowy aparta-  
ment całoroczny pod nowym zarządem  
Pauliny D-rowskiej KEINEROWEJ. Te-  
lefon 325.  
KRYNICA, PENSIJONAT „RENSA”  
A. SILBERÓW. Tel. 264. Komunikacja  
renomowany dom, naprzeciwko  
wycieczki Łazienek, poleca się P. T.  
ciom.  
ZALESZCZYKI. Pensjonat „Vila”  
całoroczny, słońce, kuchnia, wycieczki  
na. Ceny umiarkowane.

**Posady**  
POSZUKIWANY szlufisz do metalu. Ce-  
gielniana 15, Gelibter.  
ENERGICZNY biuralista z znajomością  
działu administ. fabrycznej, spraw  
ubezpieczeń i podatkowych zdolny do  
wykonania wszelkich prac biurowo-  
handlowych, poszukuje jakiegokolwiek  
posady. Wymagania skromne. Może  
być na wyjazd. Łaskawe oferty sub.  
„Energiczny”. 12  
WŁADAJĄCY polskim, niemieckim i  
włoskim, wykształcenie zagraniczne,  
(księgowość i korespondencja, pisanie na  
maszynie) pracowity i sumienny, po-  
szukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe  
zgłoszenia do Admin. „E. G.”  
WYCHOWAWCZYNI poszukuje posady.  
Pierwszorzędne referencje. Wyma-  
gania skromne. Łaskawe oferty sub.  
„M. P.”

**Uzdrowiska**  
W ELEGANCKIEJ willi na Wiśniowej  
Górze, nowowbudowanej murowanej  
jest jeszcze kilka wolnych mieszkań z  
wszelkimi wygodami (łazienka, bieżąca  
woda, piec, telefon). Wiadomość  
na miejscu obok posterunku policji lub w  
Łodzi, telefon 122-64.  
GŁOWNO. Pensjonat „Wiktorja” pod  
zarządem R. Konarskiej w pięknym  
8-mio morgowym parku czynny. Zgło-  
szenia na miejscu willa p. Pokorow-  
skiego, lub w Łodzi, Piotrkowska 120,  
m. 41, tel. 108-90.  
KRYNICA. Pensjonat „Marta” przy  
„Krynicy”: Telefon 287 — ogród,  
polanka. Zarząd Braunówna.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 190-80. Konto F. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 68-40.

**PRENUMERATA  
„REPUBLIKI”**  
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu  
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową  
w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Ex-  
press” w Łodzi z odnośnieniem do domu  
zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na  
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.  
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na  
stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-  
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej  
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcy-  
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-  
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględnione  
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu  
tygodnia od ukazania się pierwszego  
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukaza-  
niu się drugiego z rzędu ogłoszenia  
mei treści co pierwsze. — Omyłki  
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-  
nia nie upoważniają do żądania  
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.